

Nowa próba zmiany wsi w miasto

- Wójt na najbliższej sesji będzie przekonywał radnych do przekształcenia Chełmca w miasteczko
- Przed rokiem zabrakło mu jednego głosu. Teraz Bernard Stawiarski ma w radzie gminy przewagę

Chełmiec

Alicja Falek
a.falek@gk.pl

Bernard Stawiarski, wójt gminy Chełmiec, nie daje za wygraną. Gdy w marcu 2015 r. radni nie zgodzili się na przekształcenie miejscowości Chełmiec w miasto, zapowiedział, że temat jeszcze wróci. Słowa dotrzymał - podczas najbliższej sesji znów przedstawi radnym taki projekt uchwały.

W ubiegłym roku zaważył jeden głos, bo opozycyjny wobec wójta Klub Prawa i Sprawiedliwości miał większość. Proporcje jednak się odwróciły. Teraz przewodniczący rady Józef Zygmunt z klubu PiS otwarcie popiera wójta i przychylnych mu radnych.

Gmina traci bez miasta

Bernard Stawiarski wyliczył, że gmina przez ubiegłoroczną decyzję radnych straciła już 17 mln zł. - Nie mogliśmy uczestniczyć



► Zmiana statusu miejscowości Chełmiec na miasto wydaje się przesądzona. Wójt w radzie ma większość

w programie Kawka na wymianę pieców dla mieszkańców, bo dedykowany był on miastom - zaznacza wójt gminy Chełmiec. - Upadł też projekt własnego transportu i ekologicznych auto-

busów. Przepadną nam pieniądze, które moglibyśmy pozyskać na rewitalizację małych i średnich miast - dodaje. Przekonujący radnych do zmiany statusu Chełmca z wsi na miasto, wójt

Stawiarski powołuje się na wyniki konsultacji społecznych, w których większość opowiedziała się za zmianą statusu. Choć, trzeba zaznaczyć, spośród 27 tys. mieszkańców gminy

63,63

PROCENT
mieszkańców z 3 692 biorących udział w konsultacjach opowiedziało się za nadaniem Chełmcowi statusu miasta

do konsultacji przystąpił tylko co piąty uprawniony.

Wynik wiadomy z góry?

Przeciwnicy zmiany statusu miejscowości Chełmiec, właśnie niską frekwencję podczas konsultacji wykorzystują jako argument przeciw.

- Mieszkańcy Marcinkowic nie chcieli zmiany, więc nie poparłem uchwały - przypomina Tadeusz Lis, radny z Marcinkowic. - Wtedy ludzie bali się, że gmina będzie inwestować głównie w Chełmiec, w którym i tak już niczego nie brakuje. A my nie możemy się doprosić o drobne remonty dróg.

Jak będzie głosował w tym roku, jeszcze nie wie. Zamierza zorganizować zebranie w swojej wsi i wysłuchać opinii sąsiadów, a potem ponownie wyrazić ich wolę. Również Rafał Kmak, radny ze Świniarska, zamierza zasięgnąć języka w swojej wiosce.

- Ludzie boją się, że pozostałe sołectwa będą marginalizowane - zaznacza Kmak. - Doświadczając dofinansowanie na jakąś inwestycję, trzeba mieć wkład własny. Co, jeśli zabraknie pieniędzy na realizację zadań w innych miejscowościach?

Decydujący może okazać się głos Józefa Zygmunta. Rok temu głosował przeciw. Teraz jest stronkiem wójta.

- Jestem przekonany, że trzeba dać Chełmcowi szansę dalszego rozwoju - mówi dziś przewodniczący rady. - Dlatego będę głosował za - oświadcza. ● ©

Skomentuj na naszej stronie

Czy Twoim zdaniem Chełmiec powinien otrzymać status miasta?

www.gazetakrakowska.pl

REKLAMA

006620242

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 2031 z późn. zm.), art. 10 § 1, art. 49 oraz art. 123 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 23)

STAROSTA LIMANOWSKI

zawiadamia, że w dniu 11.08.2016 roku zostało wydane postanowienie Starosty Limanowskiego, znak: BA.6740.11.5.2016, o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym w terminie do 30 września 2016 roku ze względu na stwierdzenie naruszenia wymogów określonych w art. 35 ust. 3 ustawy - Prawo budowlane (Dz.U. z 2015 r., poz. 290 z późn. zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulicy Lipowej w Limanowej wraz z rozbiórką istniejącego i budową nowego mostu na potoku Starowiejskim, rozbiórką istniejącego obiektu budowlanego na dz. ewid. nr 521/1 (521) i 521/2 (521) oraz rozbudową i przebudową infrastruktury technicznej i kolidującego uzbrojenia, w tym kanalizacji opadowej, sieci elektroenergetycznej wraz z oświetleniem ulicznym, komina i rurociągu wentylacyjnego i przebudową kolidujących ogrodzeń”.

Na postanowienie o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym nie przysługuje zażalenie.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora, w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Limanowej, ul. Józefa Marka 9, pokój 108, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30 i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 23) zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Karpaty OFFer - tak sztuka wychodzi do ludzi

Nowy Sącz

Koncert Moniki Brodki rozpoczął ósmą edycję festiwalu prezentującego twórczość artystów zainspirowanych bogatą kulturą Karpat.

Alicja Falek
a.falek@gk.pl

Artystka, która nie boi się eksperymentów, przyciągnęła na nowosądecki rynek tłum. Monika Brodka mocnym rockowo-punkowo-folkowym brzmieniem rozpoczęła w piątek wieczorem VIII Międzynarodowy Multimedialny Festiwal Sztuki Karpaty OFFer.

Kolejne dwa dni imprezy wypełnione były śpiewem, tańcem, teatrem i performansem. Na ulicach Nowego Sącza można było spotkać artystów z Polski, Słowacji i Czech. Wszystkich łączyła inspiracja kulturą Karpat.

Dzieci były zachwycone spektaklem, który specjalnie dla nich na Sądeckich Plantach wykonał Teatr Bochenek. Później w abstrakcyjny świat zimowych sportów swoim Magicznym Automatem Teatralnym zabrał je Teatr Tatro ze Słowacji. Małuchy pękały ze śmiechu oglądając czerwono noszonych aktorów walczących o olimpijskie złoto. - Słowacy zrobili coś, co nie każdemu



► Łukasz Świrk, czyli Człowiek Flaga, w pełnym emocji pokazie swoich zdolności akrobatycznych

się udaje. Do swoich scenek przemyśli treści, które mogli odczytać jedynie dorośli - zauważa Justyna Bochenek z Nowego Sącza. - Przez to rozbawili publiczność w każdym wieku.

Gromkie brawa otrzymał także Łukasz Świrk, czyli Człowiek Flaga. Jego akrobatyczne pokazy zapierały dech w piersiach. Publiczność oklaskiwała z zachwytem Mistrzów Stepowania i spektakl „Poza Czasem” Teatru AKT.

W niedzielę festiwal przeniósł się do Miasteczka Galicyjskiego na Karpacką Familiadę i wspólną potańcówkę. ● ©



► Karpaty OFFer to festiwal, który przyciąga widzów w różnym wieku. Dzieciom podobały się spektakle i występ Człowieka Flaga